

Jędrzej Skrzypczak

PROBLEMY Z DEFINIOWANIEM POJĘĆ „RADIOFONIA” I „TELEWIZJA” W ERZE CYFROWEJ

SŁOWA KLUCZE: Radio, telewizja, nadawanie programów radiowych telewizyjnych, media cyfrowe

KEY WORDS: Radio, television, broadcasting, digital media

Abstract

DEFINING THE TERMS „RADIO AND TELEVISION BROADCASTING” IN THE DIGITAL AGE

Defining the terms „radio and „television broadcasting” in the digital age, can be problematic. Digitization, convergence and divergence of media, creates the need to revise the concepts of „broadcasting”, „radio” and „television”. All of these concerns stem from the fact that the concepts referred to above were created in other technological reality. However, these terms still exist in the legal language (especially in the Polish Constitution), but they seem somewhat anachronistic against the new media technology. The purpose of this paper is to analyze the concepts of radio and television in the digital age and to propose a change in this matter.

Cyfryzacja, której konsekwencją są takie zjawiska, jak m.in. konwergencja i dywergencja mediów, sprawia, iż wypada zastanowić się nad koniecznością rewizji pojęć „radiofonia” i „telewizja”. Wszystkie wątpliwości wynikają z faktu, iż pojęcia, o których mowa powyżej, powstały w innej rzeczywistości medialnej i pomijają kolejne mediamorfozy¹. Silna tradycja sprawia jednak, że ciągle funkcjonują w prze-

¹ Termin „mediamorfoza” zaproponował R.F. Fidler, *Mediamorphosis: Understanding New Media*, Thousand Oaks–London 1997, *passim*; a na gruncie polskim T. Goban-Klas, *Cywilizacja medialna*, Warszawa 2005, s. 47–162; tenże, *Radiomorphosis cultural and technological aspects of radio development* [w:] S. Jędrzejewski (ed.), *The Medium with Promising Future. Radio in Central and Eastern European Countries*, Lublin 2007, s. 13–20; T. Kowalski, *Mediamorfoza – rzecz o przyszłości mediów i mediach przyszłości w aspekcie konwergencji*, „Studia Medioznawcze” 2001,

strzeni językowej, ale co może istotniejsze także normatywnej (w szczególności konstytucyjnej)², choć – zważywszy na postęp technologiczny – wydają się nieco anachroniczne.

Na marginesie warto zaznaczyć, że problemy – choć z innych powodów – mogą pojawić się także z właściwym ustaleniem relacji pomiędzy określeniami „środki społecznego przekazu” i „media”. W tym miejscu należy wyjaśnić, że Konstytucja RP w art. 54 posługuje się terminem „środki społecznego przekazu”, w ten sposób w istocie legitymizując wyłącznie to pojęcie i wskazując pewien wzorzec konstytucyjny. W literaturze, zwłaszcza w publicystyce, funkcjonują jednak inne określenia, takie jak „środki masowego komunikowania”, „środki masowej informacji”, „masowe środki oddziaływania społecznego”³. Dziś dominują jednak terminy, takie jak „media”, „mass media”, „media masowe”, używane początkowo w naukach badających procesy komunikowania masowego. Zgodnie z przeważającymi opiniami, przytoczone terminy, a zwłaszcza „środki społecznego przekazu” należy rozumieć szeroko, jako obejmujące prasę oraz radio i telewizję (czyli tzw. media elektroniczne), a dodatkowo kino, reklamę, fotografię, przemysł wydawniczy⁴. Obecnie można już jednak obserwować pewne próby wprowadzenia nowych terminów do projektów aktów normatywnych. Inspiracją dla ich tworzenia jest z pewnością koncepcja sformułowana w *Dyrektywie o audiowizualnych usługach medialnych*⁵. Jako przykład można wskazać projekt ustawy o zadaniach publicznych w dziedzinie usług medialnych⁶.

nr 1, s. 22–31; J. Skrzypczak, *Polityka medialna w okresie konwersji cyfrowej radiofonii i telewizji*, Poznań 2011, s. 11 i n.

² I tak, zgodnie z art. 54 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. Nr 78, poz. 483 ze zm.), „Ustawa może wprowadzić obowiązek uprzedniego uzyskania koncesji na prowadzenie **stacji radiowej lub telewizyjnej**”, a w myśl art. 213, „Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji stoi na straży wolności słowa, prawa do informacji oraz interesu publicznego w **radiofonii i telewizji**”.

³ Zob. szerzej na ten temat J. Sobczak, Wystąpienie w panelu *Funkcje regulacyjne państwa podczas konferencji zorganizowanej w Warszawie w dniach 28–31 października 2003 r., Rynek audiowizualny w Polsce – ocena i perspektywy*, opublik. [w:] J. Adamowski (red.), *Rynek audiowizualny w Polsce. Ocena i perspektywy*, Warszawa 2003, s. 200–201; tenże, *Prawo prasowe. Komentarz*, Warszawa 2008, s. 70–71.

⁴ Patrz szerzej M. Lister, J. Dovey, S. Giddings, I. Grant, K. Kelly, *Nowe media. Wprowadzenie*, Kraków 2009, s. 15; patrz także T. Goban-Klas, *Media i komunikowanie masowe. Teorie i analizy prasy, radia, telewizji i Internetu*, Warszawa–Kraków 1999, *passim*.

⁵ Dyrektywa 2007/65/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 grudnia 2007 r. zmieniająca Dyrektywę Rady 89/552/EWG w sprawie koordynacji niektórych przepisów ustawowych, wykonawczych i administracyjnych państw członkowskich, dotyczących wykonywania telewizyjnej działalności transmisyjnej (dyrektywa o audiowizualnych usługach medialnych. Tekst ujednolicony został opublikowany jako Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2010/13/UE z 10.3.2010 r. w sprawie koordynacji niektórych przepisów ustawowych, wykonawczych i administracyjnych państw członkowskich, dotyczących wykonywania telewizyjnej działalności transmisyjnej (dyrektywa o audiowizualnych usługach medialnych) tekst ujednolicony (Dz.U. U.E. L 95, s.1 z 15.04.2010 r.). Dalej jako: dyrektywa 2010/13/WE).

⁶ Patrz szerzej J. Skrzypczak, *Założenia przebudowy systemu publicznej radiofonii i telewizji w projekcie ustawy o zadaniach publicznych w dziedzinie usług medialnych zespołu ekspertów*

Wydaje się zatem – zważywszy na dorobek doktryny i prawodawstwa europejskiego – że możliwe jest obecnie odstępianie od restrykcyjnej koncepcji terminologicznej, zakładającej niejako wyłączność funkcjonowania określenia „środku społecznego przekazu”, na rzecz pojęcia „media”.

Wracając do głównego problemu wskazanego w tytule, tj. definiowania radiofonii i telewizji w erze cyfrowej, należy dla porządku odnotować, iż żaden z tych terminów nie został zdefiniowany w ustawie o radiofonii i telewizji ani w prawie prasowym⁷, choć ustawodawca w treści tego aktu normatywnego nimi się posługuje⁸. Jak już sygnalizowano, tych terminów używa się także w art. 213 ust. 1 i 54 ust. 2 Konstytucji. Analizując te normy, trudno jednoznacznie rozstrzygnąć, czy owe terminy funkcjonują w tym kontekście w znaczeniu podmiotowym czy przedmiotowym⁹.

Należy odnotować, iż zarówno w *Europejskiej konwencji o telewizji ponadgranicznej*¹⁰, jak i w aktach prawnych Unii Europejskiej definicje „radiofonii” i „telewizji” także nie zostały bliżej opisane. Stąd też twierdzi się, że należy w tym zakresie stosować zasadniczo powszechnie przyjęte znaczenia tych pojęć¹¹. Tradycyjnie pochodzące z łaciny pojęcie „radio” oraz będący łacińsko-grecką hybrydą termin „radiofonia” definiowano jako „środek masowego przekazu”, który „rozpowszechnia audycje adresowane do różnorodnego i nieograniczonego kręgu radiosłuchaczy, odbierane przez odbiorniki radiowe; techniczną stroną przekazu radiowego zajmuje się radiofonia”¹². Według innej definicji

...radiofonia, jako dział telekomunikacji, jest systemem rozpowszechniania wiadomości (audycji radiowych) do publicznego odbioru, mającym na celu dostarczenie odbiorcom (słuchaczom) aktualnych informacji oraz treści o wartościach kulturalnych, naukowych, artystycznych, dydaktycznych. Od radiofonii nauka odróżnia radiotelefonię i radiotelegrafię, aczkolwiek zarówno one, jak i radiofonia wykorzystują do przesyłania wiadomości (sygnałów) fale radiowe (elektromagnetyczne). Kryterium podziału stanowi tu możliwość masowego odbioru oraz istotny dla radiofonii element wierności odtworzenia¹³.

Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z 30 listopada 2008, „Środkowoeuropejskie Studia Polityczne” 2009, nr 1–2, s. 51–69.

⁷ J. Sobczak, *Radiofonia i telewizja. Komentarz do ustawy*, Kraków 2001, s. 19.

⁸ Zob. np. art. 1 urtv („zadaniem radiofonii i telewizji jest [...]”); art. 3, art. 5 tegoż aktu („tworzy się KRRiT [...] jako organ państwowy właściwy w sprawach radiofonii i telewizji”) art. 21 ust. 1 urtv („publiczna radiofonia i telewizja realizuje misję publiczną [...]”).

⁹ J. Skrzypczak, dz.cyt., s. 191 i n.

¹⁰ Dz.U. z 1995, Nr 32, poz. 160 ze zm.

¹¹ S. Piątek, *Ustawa o radiofonii i telewizji. Komentarz*, Warszawa 1993, s. 11–12.

¹² E. Banaszek-Zygmunt (red.), *Leksykon PWN Media*, Warszawa 2004, s. 178–179. Pojęcie radiofonii (łac.-gr.) opisano tu jako „techniczny dział radiokomunikacji, zajmujący się zorganizowanym rozpowszechnianiem programów dźwiękowych (fonicznych), obejmujących audycje informacyjne, rozrywkowe, dydaktyczne, reklamowe i in.”. Tamże, s. 181.

¹³ J. Sobczak, *Radiofonia...*, s. 20.

Przez pojęcie „telewizji” (gr.-łac.) rozumiano natomiast powszechnie

...dział telekomunikacji zajmujący się nadawaniem, przesyłaniem oraz odtwarzaniem w miejscu odbioru scen ruchomych z natury lub obrazów uprzednio zarejestrowanych na taśmie magnetycznej; łącznie z obrazem może być nadawany towarzyszący mu dźwięk¹⁴.

Zgodnie z inną definicją termin ten należy rozumieć jako

...przesyłanie na odległość za pomocą fal elektromagnetycznych i odtwarzanie ruchomych obrazów wraz z towarzyszącymi im zazwyczaj dźwiękami. W zależności od sposobu przesyłania sygnałów rozróżnia się radiofonię i telewizję przewodową (w której urządzenia odbiorcze połączone są przewodami ze stacją nadawczą), bezprzewodową i satelitarną. Pod pojęciem telewizji należy rozumieć także telegazety, czyli przekaz tekstu rozpowszechniany w formie obrazu za pomocą fal elektromagnetycznych i odbierany przez odbiorców programów telewizyjnych¹⁵.

Wskazuje się nadto, że chcąc uznać daną działalność za radiową lub telewizyjną, trzeba wykazać dwie przesłanki. Po pierwsze, radio i telewizja opierają się na tworzeniu oraz rozpowszechnianiu wszelkiego rodzaju przekazów dźwiękowych (w przypadku radia) i obrazów wraz z dźwiękami (w przypadku telewizji) adresowanych do szerszej publiczności. Drugą przesłanką jest przekazywanie wspomnianych materiałów za pomocą fal elektromagnetycznych w sposób bezprzewodowy lub przewodowy¹⁶.

Powyższe definicje, powstałe jeszcze w erze analogowej, wydają się nie uwzględniać obecnej różnorodności form i możliwości świadczenia usług medialnych. Aktualność jednak zachowuje konstatacja, że „radio” to przekazywanie na odległość materiałów dźwiękowych, a „telewizja” – ruchomych obrazów zwykle z dźwiękami. Jednak dystrybucja sygnału odbywa się obecnie już nie tylko za pomocą fal elektromagnetycznych, lecz także za pomocą przekazów internetowych. Dodać trzeba, że w dobie konwergencji „radio” coraz częściej upodabnia się do „telewizji”, oferując na stronach internetowych nie tylko dźwięk, ale i obrazy. Ponadto „konsumpcja” przekazów radiowych i telewizyjnych odbywać się może nie tylko za sprawą odbiornika rtv, ale też za pomocą komputera, telefonu komórkowego lub innego urządzenia. Dodatkowo wątpliwości pojawiają się zwłaszcza w przypadku wszelkiego rodzaju zindywidualizowanych przekazów. Trzeba od razu zaznaczyć, że mogą one być dostępne zarówno w formie tzw. streamingu, jak i materiałów dostępnych na żądanie. W przypadku tej pierwszej kategorii każdy odbiorca przekazuje nadawcy swoje spersonifikowane preferencje, w zamian otrzymując dostosowany do tych ocze-

¹⁴ E. Banaszkiwicz-Zygmunt (red.), dz.cyt., s. 222.

¹⁵ J. Sobczak, *Radiofonia...*, s. 20. Zagadnienie, jak należy zakwalifikować telegazetę, analizował Sąd Apelacyjny w Warszawie w Postanowieniu z dnia 10 listopada 1998, sygn. I Aca 601/98, „OSA” 1999, z. 3, poz. 26. Wyrażono tu stanowisko, iż telegazeta emitowana przez Telewizję Polską SA nie jest dziennikiem w rozumieniu art. 7 ust. 2 pkt 2 Prawa prasowego, lecz przekazem tekstowym w znaczeniu przyjętym w art. 4 pkt 9 Ustawy o radiofonii i telewizji.

¹⁶ S. Piątek, *Ustawa...*, s. 11–12. Podobnie A. Matlak, *Radiofonia i telewizja* [w:] J. Barta, R. Markiewicz, A. Matlak (red.), *Prawo mediów*, Warszawa 2005, s. 144; J. Skrzypczak, dz.cyt., s. 191 i n.

kiwań, zindywidualizowany program, ale w czasie rzeczywistym. W tym drugim przypadku, zamawiający „ściąga” na własny komputer konkretną audycję. Charakter takiej oferty może być traktowany w sposób zbliżony do tzw. usług świadczonych w sposób elektroniczny. Przypomnijmy, że zgodnie z definicją zamieszczoną w art. 2 pkt 4 ustawy z dnia 18 lipca 2002 roku o świadczeniu usług drogą elektroniczną¹⁷, przez to pojęcie należy rozumieć

...wykonanie usługi świadczonej bez jednoczesnej obecności stron (na odległość), poprzez przekaz danych na indywidualne żądanie usługobiorcy, przesyłanej i otrzymywanej za pomocą urządzeń do elektronicznego przetwarzania, włącznie z kompresją cyfrową, i przechowywania danych, która jest w całości nadawana, odbierana lub transmitowana za pomocą sieci telekomunikacyjnej w rozumieniu ustawy z dnia 16 lipca 2004 roku – *Prawo telekomunikacyjne*¹⁸.

Wskazuje się, że konieczne jest istnienie trzech elementów, aby przekaz mieścił się w przywołanym powyżej terminie. Po pierwsze, świadczenie takiej usługi następuje bez obecności stron umowy, po drugie, za pomocą systemów teleinformatycznych oraz, po trzecie, na indywidualne żądanie usługobiorcy¹⁹. Niemniej jednak w art. 3 pkt 1 tego aktu normatywnego wyraźnie przesądzone, że rozwiązań w nim zawartych nie stosuje się do rozpowszechniania lub rozprowadzania programów radiowych albo programów telewizyjnych i związanych z nimi przekazów tekstowych w rozumieniu ustawy o radiofonii i telewizji. Jednocześnie zamieszczono wyłącze-

¹⁷ Ustawa z dnia 18 lipca 2002 r. o świadczeniu usług drogą elektroniczną, Dz.U. Nr 144, poz. 1204 ze zm.

¹⁸ Tak art. 2 pkt 4 ustawy. Patrz szerzej P. Litwiński, *Świadczenie usług drogą elektroniczną* [w:] P. Podrecki (red.), *Prawo Internetu*, Warszawa 2004, s. 171–173. Zob. także definicję tego pojęcia w art. 2 pkt 1 Dyrektywy 2000/31/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 8 czerwca 2000 r. w sprawie niektórych aspektów prawnych usług społeczeństwa informacyjnego, w szczególności handlu elektronicznego w ramach rynku wewnętrznego (dyrektywa o handlu elektronicznym), O.J. L 178 z 17.7.2000 r., s. 1–16, Polskie wydanie specjalne: rozdz. 13 t. 25 P. 399–414 oraz w Dyrektywie 98/48/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 20 lipca 1998 r. zmieniającej dyrektywę 98/34/WE ustanawiającą procedurę udzielania informacji w zakresie norm i przepisów technicznych, O.J. L 217 z 5.8.1998, s. 18–26, Polskie wydanie specjalne: rozdz. 13 t. 21 P. 8–16. Zgodnie z tym ostatnim aktem, „usługa” to każda usługa społeczeństwa informacyjnego, tzn. każda usługa normalnie świadczona za wynagrodzeniem, na odległość, drogą elektroniczną i na indywidualne żądanie odbiorcy usług. Do celów niniejszej definicji: „na odległość” oznacza usługę świadczoną bez równoczesnej obecności stron, „drogą elektroniczną” oznacza, iż usługa jest przesyłana pierwotnie i otrzymywana w miejscu przeznaczenia za pomocą sprzętu elektronicznego do przetwarzania (włącznie z kompresją cyfrową) oraz przechowywania danych, i która jest całkowicie przesyłana, kierowana i otrzymywana za pomocą kabla, odbiornika radiowego, środków optycznych lub innych środków elektromagnetycznych, „na indywidualne żądanie odbiorcy usług” oznacza, że usługa świadczona jest poprzez przesyłanie danych na indywidualne żądanie. Jak wyraźnie przesądzone, dyrektywa nie ma zastosowania do: usług radiowej emisji dźwięku, usług telewizyjnych, określonych w art. 1 lit. a) Dyrektywy 89/552/EWG [8].

¹⁹ Nie wymaga się natomiast, aby taka usługa miała charakter odpłatny, ani aby odbywała się w sposób zorganizowany. Nie ma też wymogu, aby świadczenie takich usług stanowiło „zasadę działania przedsiębiorstwa”. Tamże, s. 173–176. Nie wymaga się jednak również, aby taka usługa miała charakter odpłatny.

nie, a mianowicie postanowienia tego aktu normatywnego stosować będziemy jednak do takich programów, które rozpowszechniane są wyłącznie w systemie teleinformatycznym²⁰.

Warto odnotować, że w znowelizowanej ustawie o radiofonii i telewizji wyraźnie przesądzone w art. 1 ust. 1a tego aktu normatywnego, wyznaczającym w istocie zakres pojęcia radiofonia i telewizja, że zadania radiofonii i telewizji realizowane są przez dostarczanie usług medialnych. Z kolei zgodnie z art. 4 pkt 1 urtv usługą medialną jest usługa w postaci programu albo audiowizualnej usługi medialnej na żądanie, za którą odpowiedzialność redakcyjną ponosi jej dostawca i której podstawowym celem jest dostarczanie poprzez sieci telekomunikacyjne ogółowi odbiorców audycji w celach informacyjnych, rozrywkowych lub edukacyjnych.

Problematiczna okazuje się także definicja pojęcia „nadawanie radiowo-telewizyjne”. W *Europejskiej konwencji o telewizji ponadgranicznej* w art. 2a określono takie terminy, jak „transmisja” (ang. transmission) i „retransmisja” (ang. retransmission). Ten pierwszy należy rozumieć jako

...pierwotną emisję, za pomocą nadajnika naziemnego, kabla lub jakiegokolwiek rodzaju satelity, w postaci zakodowanej lub nie, telewizyjnych usług programowych²¹ do odbioru masowego. Nie obejmuje usług komunikacyjnych świadczonych na życzenie indywidualne²².

„Retransmisja” z kolei to

...fakt odbioru i jednoczesnego nadania, bez względu na zastosowane środki techniczne, całych i niezmienionych telewizyjnych usług programowych lub ważnych fragmentów takich usług, emitowanych przez stację telewizyjną do odbioru masowego²³.

Natomiast w rozumieniu tego aktu „nadawca” (ang. *broadcaster*) to

...osoba fizyczna lub prawna, która dokonuje układu telewizyjnych usług programowych do odbioru masowego i transmituje je lub zleca ich transmisję, w całości i w niezmienionej postaci, stronie trzeciej²⁴.

Z kolei w uchyłonej, a właściwie gruntownie znowelizowanej przez dyrektywę o audiowizualnych usługach medialnych, Dyrektywie Rady z dnia 3 października 1989 r. w sprawie koordynacji niektórych przepisów ustawowych, wykonawczych i administracyjnych Państw Członkowskich, dotyczących wykonywania telewizyjnej działalności transmisyjnej²⁵ w art. 1 pkt a „nadawanie programów telewizyjnych” (ang. *television broadcasting*)

²⁰ J. Skrzypczak, dz.cyt., s. 191 i n.

²¹ Wyjaśnić tu należy, że zgodnie z art. 2d pojęcie to oznacza „wszystkie części pojedynczej usługi świadczonej przez danego nadawcę”.

²² Tak art., 2 pkt a konwencji.

²³ Tak art. 2 pkt b konwencji. Zob. J. Sobczak, *Prawo środków*, s. 245–246.

²⁴ Zob. art. 2 pkt c konwencji. Patrz szerzej J. Skrzypczak, dz.cyt., s. 191 i n.

²⁵ Dyrektywa Rady z dnia 3 października 1989 r. w sprawie koordynacji niektórych przepisów ustawowych, wykonawczych i administracyjnych Państw Członkowskich, dotyczących wykonywania telewizyjnej działalności transmisyjnej, O.J. 1989, L 298, s. 23, powszechnie nazywana dyrek-

...oznacza pierwotną emisję przewodową lub bezprzewodową, w tym także transmisję satelitarną, w formie kodowanej bądź niekodowanej, programów telewizyjnych przeznaczonych do powszechnego odbioru. Przez to określenie rozumie się także przesyłanie programów pomiędzy nadawcami w celu ich powszechnej emisji. Termin ten nie obejmuje usług komunikacyjnych zajmujących się dostarczaniem informacji lub innych treści na indywidualne zapotrzebowanie, takich jak: usługi telefaksowe, elektroniczne banki danych oraz inne podobne usługi.

Jak z powyższego wynika, pojęcie nadawania programów telewizyjnych obejmowało przekazy naziemne, kablowe i satelitarne. Z orzecznictwa Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości wynikało jednak, że termin ten uwzględniał także reemisję kablowe²⁶.

Wraz z postępem technologicznym próbowano adaptować zakres przedmioty tego pojęcia do nowych form przekazu. I tak, w orzeczeniu Trybunału w sprawie *Mediakabel*²⁷ uznano, iż sekwencyjne udostępnianie audycji w ramach tzw. usługi NVoD (ang. *Near-Video-on-Demand*), mieści się także w zakresie dyrektywy „Telewizja bez granic”²⁸. Nadto doktryna wyrażała pogląd oparty na zasadzie neutralności technologicznej. Stąd wynikały dyrektywy, iż także przekazy telewizyjne linearne obecne w Internecie mieściły się w zakresie tego aktu normatywnego²⁹. Z powyższej definicji wynikało ponadto, iż termin „nadawanie programów telewizyjnych” obejmował zarówno emisje niekodowane, jak i kodowane. Kolejną istotną przesłanką było przesyłanie programów telewizyjnych³⁰ do powszechnego odbioru. W tym przypadku podkreślano, że przekaz musiał być równocześnie dostępny, przynajmniej potencjalnie, dla nieograniczonego kręgu widzów w tym samym czasie. Pojęcie to nie obejmowało przekazów nieliniarnych przesyłanych na indywidualne życzenie³¹.

Zmiana tego aktu poprzez dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady nr 97/36 z 30 czerwca 1997 roku³² nie skutkowałą przekształceniem omawianej definicji, choć

tywą „Telewizja bez granic”. Proces przygotowywania dyrektywy opisują O. Castendyk, L. Woods, dz.cyt., s. 273–279; J. Skrzypczak, dz.cyt., s. 191 i n.

²⁶ Zob. sprawę C-11/95, ECR 1996, I-4153, Komisja WE przeciwko Królestwu Belgii z 10.09.1996 r. Komisja zarzucała niewłaściwą transpozycję dyrektywy nr 89/552, bowiem Belgia nie uchyliła przepisów prawnych żądających uprzedniego zezwolenia na reemisję programów poprzez sieci kablowe do wspólnot francuskiej i flamandzkiej. W uzasadnieniu ETS podkreślił, że zakres przedmiotowy i podmiotowy dyrektywy obejmuje reemisję kablowe. Wskazano, że w motywie 9 preambuły do dyrektywy wyraźnie wymienia się przekazy kablowe. Zob. szerzej C. Mik, dz.cyt., s. 251–254.

²⁷ Wyrok Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości z dnia 2 czerwca 2005 r., sprawa C-89/04 *Mediakabel BV przeciwko Commissariaat voor de Media*.

²⁸ Zob. też P. Stępka, *Rynek...*, s. 2.

²⁹ O. Castendyk, L. Woods, dz.cyt., s. 281.

³⁰ Pojęcie „programów telewizyjnych” nie zostało *explicite* w dyrektywie zdefiniowane, choć w piśmiennictwie podnoszono, iż w dyrektywie występuje ono w dwóch znaczeniach. Po pierwsze, „program telewizyjny” utożsamiano z kanałem (tak art. 1a i 1b i 18 ust. 3), po drugie, rozumiano go jako układ audycji (np. w art. 1d). Zob. tamże, s. 283.

³¹ Tamże, s. 285–287; J. Skrzypczak, dz.cyt., s. 191 i n.

³² Dyrektywa 97/36/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 30 czerwca 1997 r. zmieniająca dyrektywę Rady 89/552/EWG. Charakterystykę nowelizacji znaleźć można w C. Mik, dz.cyt., s. 256 i n. oraz w E.D. Sage, dz.cyt., s. 1069. Patrz także P. Keller, *The New Television Without*

w pkt b art. 1 dodano pojęcie „nadawcy telewizyjnego” (ang. *broadcaster*). Termin ten, zgodnie z cytowanym przepisem, oznaczał osobę fizyczną lub prawną, która ponosi odpowiedzialność redakcyjną za układ telewizyjny programów w rozumieniu art. 1a i która transmituje je lub uzyskuje transmitowane przez strony trzecie³³. Odwołanie do art. 1a, a więc definicji nadawania programów telewizyjnych w brzmieniu ustalonym pierwotnie, w żaden sposób nie mogło zmienić powyżej scharakteryzowanej sytuacji.

Jak już wyżej wspomniano, reakcją prawodawcy europejskiego na wyzwania technologiczne była dyrektywa o audiowizualnych usługach medialnych³⁴. Zastępuje się tu termin „nadawanie programów telewizyjnych” pojęciem „audiowizualna usługa medialna”. Otóż zgodnie z art. 1a dyrektywy określenie to definiuje się jako „usługę w rozumieniu art. 49 i 50 *Traktatu*³⁵, za którą odpowiedzialność redakcyjną ponosi dostawca usług medialnych i której podstawowym celem jest dostarczanie ogółowi odbiorców – przez sieci łączności elektronicznej w rozumieniu art. 2 lit. a dyrektywy 2002/21/WE – audycji w celach informacyjnych, rozrywkowych lub edukacyjnych. Taka audiowizualna usługa medialna może być albo przekazem telewizyjnym, albo audiowizualną usługą medialną na żądanie lub też handlowym przekazem audiowi-

Frontiers Directive [w:] E. Barendt, S. Bate, T. Gibbons, J. Palca (ed.), “The Yearbook of media & Entertainment Law” 1997, No. 8, Oxford 1997, s. 177–198.; J. Skrzypczak, dz.cyt., s. 191 i n.

³³ Dodać trzeba, że w trakcie prac nad tą dyrektywą, zwłaszcza ze strony Parlamentu Europejskiego, pojawiły się propozycje wprowadzenia dwóch odrębnych pojęć: *television broadcasting* i *television programme*. Pierwsze pojęcie, według sugestii, uwzględniać już miało usługi VoD i NVoD. Termin ten definiowano bowiem jako „the initial transmission by wire or over the air, including that by satellite, in unencoded or encoded form, of television programmes intended for reception by the public whether for a mass audience or for transmission by the broadcaster **for individual demand either simultaneously or sequentially**” (podkr. J.S.) (tłum. „pierwotna emisja przewodowa lub bezprzewodowa, w tym także transmisja satelitarna, w formie kodowanej bądź niekodowanej, programów telewizyjnych przeznaczonych do powszechnego odbioru dla masowej publiczności lub transmisja dokonywana przez nadawców na indywidualne zamówienie, jak również równoległe lub sekwencyjne). Z kolei pojęcie *television programme* proponowano zdefiniować jako „an animated or non-animated sequence of images which may or may not be accompanied by sound”. Patrz C. Mik, dz.cyt., s. 244. O. Castendyk, L. Woods, dz.cyt., s. 281. Taka sytuacja wynikała z przekonania większości uczestników rynku medialnego, iż z regulacją na szczeblu Unii Europejskiej należy poczekać na rzeczywisty rozwój tego sektora. Patrz szerzej – tamże, s. 277.

³⁴ Dyrektywa 2010/13/WE.

³⁵ Obecnie są to art. 56 (dawny art. 49) i 57 (dawny art. 50) wersji skonsolidowanej *Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej* (Dz.U.U.E. C 84 z 30.3.2010 r., s. 44–199. Zgodnie z art. 56 tego aktu „w ramach poniższych postanowień ograniczenia w swobodnym świadczeniu usług wewnątrz Wspólnoty są zakazane w odniesieniu do obywateli Państw Członkowskich mających swe przedsiębiorstwo w państwie Wspólnoty innym niż państwo odbiorcy świadczenia”. Z kolei w myśl art. 50 *Traktatu* „usługami [...] są świadczenia wykonywane zwykle za wynagrodzeniem w zakresie, w jakim nie są objęte postanowieniami o swobodnym przepływie towarów, kapitału i osób. Usługi obejmują zwłaszcza a) działalność o charakterze przemysłowym; b) działalność o charakterze handlowym; c) działalność rzemieślnicza; d) wykonywanie wolnych zawodów”. Patrz szerzej E. Barendt, L. Hitchens, *Media Law. Cases and Materials*, Essex 2000, s. 169–170.

zualnym³⁶. Jak z powyższego wynika, aby mówić o audiowizualnej usłudze medialnej, konieczne jest łączne spełnienie siedmiu przesłanek³⁷.

Pierwsza istotna kwestia to wymóg, aby działalność spełniała cechy stawiane usługom w rozumieniu art. 56 (dawnego art. 49) i art. 57 (dawnego art. 50) *Traktatu*. Oznacza to, że charakteryzowane pojęcie

...nie powinno obejmować działalności zasadniczo niekomercyjnej i niestanowiącej konkurencji dla rozpowszechniania telewizyjnego, takiej jak prywatne witryny internetowe oraz usługi polegające na dostarczaniu lub dystrybucji treści audiowizualnej wytworzonej przez prywatnych użytkowników w celu jej udostępnienia lub wymiany w ramach grup zainteresowań³⁸.

Drugą konieczną przesłanką jest wykazanie istnienia odpowiedzialności redakcyjnej ponoszonej przez dostawcę usług medialnych. W pierwszej kolejności wyjaśnić trzeba zatem pojęcie „odpowiedzialności redakcyjnej”³⁹. Zgodnie z art. 1c dyrektywy, oznacza ono

...sprawowanie faktycznej kontroli zarówno nad wyborem audycji, jak i nad sposobem ich zestawienia w chronologicznym układzie w przypadku przekazów telewizyjnych lub w katalogu w przypadku audiowizualnych usług medialnych na żądanie⁴⁰.

Odpowiedzialność redakcyjna nie musi oznaczać odpowiedzialności prawnej na podstawie prawa krajowego za dostarczaną treść lub świadczone usługi. Dyrektywa zawiera także objaśnienie terminu „dostawca usług medialnych”. Jest nim osoba fizyczna lub prawna, która ponosi odpowiedzialność redakcyjną za wybór audiowizualnej treści takiej usługi i decyduje o sposobie zestawienia treści. Trzeba także dodać, że pojęcie „nadawcy” nawiązuje do terminu „dostawca usług medialnych”, skoro w pkt f tego przepisu ustalono, że „nadawca” oznacza dostawcę usług medialnych mających formę przekazów telewizyjnych. Kolejne dwie przesłanki zostały wyrażone w komentowanym art. 1a w sformułowaniu „usługa, której podstawowym celem jest dostarczanie audycji”. Stąd też konieczne jest odwołanie do definicji „audycji” zamieszczonej w art. 1b dyrektywy. Przez to pojęcie należy rozumieć

...ciąg ruchomych obrazów z dźwiękiem lub bez niego, stanowiący odrębną całość w układzie lub katalogu audycji przygotowanym przez dostawcę usług medialnych i mający formę i treść

³⁶ Tak art. 1a dyrektywy o audiowizualnych usługach medialnych.

³⁷ Patrz motyw 29 preambuły dyrektywy 2010/13/EU. Patrz także szerzej R. Chavannes, O. Castendyk, *Comments on Article 1 AVMSD* [w:] O. Castendyk, E. Dommering, A. Schener, K. Löttcher (ed.), *European Media Law*, Alphen a/d Rijn 2008, s. 812; J. Skrzypczak, dz.cyt., s. 191 i n.

³⁸ Motyw 21 preambuły dyrektywy 2010/13/EU. Zob. także M. Pęk, *Nowe podejście regulacyjne do usług audiowizualnych w prawie wspólnotowym – w świetle zmian wprowadzonych dyrektywą o audiowizualnych usługach medialnych*, Analiza Biura KRRiT 2007, nr 6, Warszawa, październik 2007, s. 5.

³⁹ Co ciekawe, definicja tego pojęcia nie była pierwotnie proponowana przez Komisję, lecz została zgłoszona jako poprawka Parlamentu Europejskiego. Patrz na ten temat R. Chavannes, O. Castendyk, dz.cyt., s. 812.

⁴⁰ Tak art. 1c dyrektywy 2010/13/EU.

porównywalną z formą i treścią rozpowszechniania telewizyjnego. Przykładami audycji są: filmy pełnometrażowe, transmisje wydarzeń sportowych, seriale komediowe, filmy dokumentalne, audycje dla dzieci oraz filmy i seriale telewizyjne⁴¹.

Dodatkowo należy sięgnąć do pkt 22 preambuły, gdzie wyjaśniono, że

...definicja ta nie powinna także obejmować żadnych usług, których celem głównym nie jest dostarczanie audycji, to znaczy usług, w których przypadku przekaz treści audiowizualnej nie jest celem głównym, ale jedynie częścią uboczną usługi. Przykładem są strony internetowe zawierające elementy audiowizualne o charakterze jedynie pomocniczym, takie jak animowane elementy graficzne, krótkie spoty reklamowe lub informacje związane z produktem lub usługą niebędącą usługą audiowizualną⁴². Dlatego też z zakresu zastosowania niniejszej dyrektywy powinno wykluczyć się także gry losowe, w których stawką są pieniądze, w tym loterie, zakłady i inne rodzaje usług hazardowych, a także gry i wyszukiwarki internetowe; z zakresu tego nie powinno się jednak wyłączać przekazów poświęconych hazardowi lub grom losowym⁴³.

Dodatkowo w świetle przytoczonej definicji „audiowizualnymi usługami medialnymi” nie są jakiegokolwiek formy „prywatnej korespondencji, takie jak wiadomości poczty elektronicznej wysyłane do ograniczonej liczby odbiorców”⁴⁴. Kolejnym wymogiem stawianym przez dyrektywę jest konieczność posiadania przez przekazy charakteru informacyjnego, edukacyjnego lub rozrywkowego. Jak wyjaśniono w preambule,

...definicja audiowizualnych usług medialnych powinna obejmować środki masowego przekazu jako nośnik informacji, rozrywki i edukacji dla ogółu odbiorców, w tym powinna ona obejmować handlowy przekaz audiowizualny, ale nie powinna obejmować żadnych form prywatnej korespondencji, takich jak wiadomości poczty elektronicznej wysyłane do ograniczonej liczby odbiorców⁴⁵.

Wreszcie ostatnią konieczną przesłanką jest dostarczanie audycji „ogółowi odbiorców”. W doktrynie zwraca się uwagę na różnicę pomiędzy wcześniejszym brzmieniem tej przesłanki a obecnym, podkreślając, że poprzednie odwoływało się do technicznych kryteriów, czego nie ma aktualnie⁴⁶.

Jak stąd wynika, audiowizualne usługi medialne mogą być albo linearną, albo nielinearną usługą medialną⁴⁷. Wyjaśnić tu należy, że zgodnie z art. 1e dyrektywy

⁴¹ Tak art. 1b dyrektywy 2010/13/EU.

⁴² Jako przykład podać można informację zamieszczoną na stronach internetowych biura podróży na temat oferty imprezy turystycznej. Tak szerzej R. Chavannes, O. Castendyk, dz.cyt., s. 813.

⁴³ Zob. motyw 22 preambuły dyrektywy 2010/13/EU.

⁴⁴ Tamże.

⁴⁵ Tamże.

⁴⁶ R. Chavannes, O. Castendyk, dz.cyt., s. 817. W dyrektywie 89/552/WE używano sformułowania: „programów telewizyjnych przeznaczonych do powszechnego odbioru”; J. Skrzypczak, dz.cyt., s. 191 i n.

⁴⁷ Tamże, s. 819.

...rozpowszechnianie telewizyjne lub przekaz telewizyjny (tzn. linearna audiowizualna usługa medialna) oznacza audiowizualną usługę medialną świadczoną przez dostawcę usług medialnych, umożliwiającą równoczesny odbiór audycji na podstawie układu audycji.

W myśl art. 2g dyrektywy

...audiowizualna usługa medialna na żądanie (tzn. nielinearna audiowizualna usługa medialna) oznacza audiowizualną usługę medialną świadczoną przez dostawcę usług medialnych, umożliwiającą użytkownikowi odbiór audycji w wybranym przez niego momencie i na jego życzenie w oparciu o katalog audycji przygotowany przez dostawcę usług medialnych.

W tym pojęciu mieści się także „handlowy przekaz audiowizualny”. Skoro tak, to należy wyjaśnić, że zgodnie z art. 1h „handlowy przekaz audiowizualny” oznacza

...obrazy z dźwiękiem lub bez niego, które mają służyć bezpośredniemu albo pośredniemu promowaniu towarów, usług lub wizerunku osoby fizycznej lub prawnej prowadzącej działalność gospodarczą. Obrazy te towarzyszą audycji albo zostają w niej umieszczone w zamian za opłatę lub podobne wynagrodzenie albo też w celach autopromocji. Formy handlowego przekazu audiowizualnego obejmują między innymi: reklamę telewizyjną⁴⁸, sponsorowanie⁴⁹, telesprzedaz⁵⁰ i lokowanie produktu⁵¹.

W świetle aktualnie obowiązującego brzmienia ustawy o radiofonii i telewizji⁵², usługą medialną jest usługa w postaci programu albo audiowizualnej usługi medial-

⁴⁸ W myśl art. 1pkt i dyrektywy 2010/13/EU „reklama telewizyjna” oznacza „wszelkiego rodzaju ogłoszenia związane z działalnością handlową, gospodarczą, rzemieślniczą lub działalnością w ramach wolnego zawodu rozpowszechniane przez przedsiębiorstwo publiczne lub prywatne lub osobę fizyczną w zamian za opłatę lub podobne wynagrodzenie lub rozpowszechniane przez to przedsiębiorstwo lub tę osobę fizyczną w celach autopromocji, w celu promocji odpłatnego dostarczania towarów lub świadczenia usług, w tym nieruchomości, praw i zobowiązań”. Dodatkowo w myśl art. 1j „ukryty handlowy przekaz audiowizualny” oznacza „prezentowanie w audycjach – za pomocą słów lub obrazów – towarów, usług, firmy, znaku towarowego lub działalności producenta towarów lub usługodawcy, jeżeli prezentacja ta w zamierzeniu dostawcy usług medialnych ma służyć za reklamę i może wprowadzać odbiorców w błąd co do swojego charakteru. Uznaje się, że prezentacja jest zamierzona w szczególności, jeżeli jest dokonywana w zamian za opłatę lub podobne wynagrodzenie”.

⁴⁹ W art. 1 pkt k dyrektywy 2010/13/EU „sponsorowanie oznacza wszelkiego rodzaju udział, jaki publiczne lub prywatne przedsiębiorstwo lub osoba fizyczna, nieświadcząca audiowizualnych usług medialnych ani nieprodukująca utworów audiowizualnych, miały w sfinansowaniu audiowizualnych usług medialnych lub audycji w celu promowania swojej firmy, swojego znaku towarowego, swojego wizerunku, swojej działalności lub swoich wyrobów”.

⁵⁰ Zgodnie z art. 1l tego aktu „telesprzedaz” oznacza przekaz ofert kierowanych bezpośrednio do odbiorców z zamiarem odpłatnego dostarczania towarów lub świadczenia usług, w tym nieruchomości, praw i zobowiązań.

⁵¹ W art. 1m dyrektywy 2010/13/EU przez pojęcie „lokowanie produktu” rozumie się „wszelkie formy handlowego przekazu audiowizualnego polegającego na przedstawieniu lub nawiązaniu do produktu, usługi lub ich znaku towarowego w taki sposób, że stanowią one element samej audycji, w zamian za opłatę lub podobne wynagrodzenie”.

⁵² Zob. ustawę z dnia 12 października 2012 r. o zmianie ustawy o radiofonii i telewizji, Dz.U. z 2012 r., poz. 1315.

nej na żądanie, za którą odpowiedzialność redakcyjną ponosi jej dostawca, i której podstawowym celem jest dostarczanie poprzez sieci telekomunikacyjne ogółowi odbiorców audycji w celach informacyjnych, rozrywkowych lub edukacyjnych; usługą medialną jest także przekaz handlowy. Z kolei „nadawca” według definicji ustawowej to osoba prawna lub osobowa spółka handlowa, która tworzy i zestawia program oraz rozpowszechnia go lub przekazuje innym osobom w celu rozpowszechniania. Jak widać, w powyższym ujęciu, kluczowym elementem jest termin „rozpowszechnianie”. Skoro tak, to przypomnijmy, że zgodnie z art. 4 pkt 7 urtv rozpowszechnianiem jest emisja programu w sposób bezprzewodowy lub przewodowy do odbioru przez odbiorców. Z kolei zgodnie z pkt 8 tego przepisu rozprowadzaniem jest przejmowanie rozpowszechnionego programu w całości i bez zmian oraz równoczesne, wtórne jego rozpowszechnianie. Ustawa zawiera także definicję publicznego udostępniania. Otóż w myśl art. 4 pkt 8a urtv publicznym udostępnianiem audiowizualnej usługi medialnej na żądanie jest jej świadczenie w sposób umożliwiający ogółowi użytkowników, w wybranym przez nich momencie i na ich życzenie, odbiór wybranej przez nich audycji z katalogu udostępnionego w ramach takiej usługi. Wreszcie zgodnie z pkt 9 tego przepisu dostarczaniem usługi medialnej jest rozpowszechnianie programu albo publiczne udostępnianie audiowizualnej usługi medialnej na żądanie.

Kolejną problematyczną kwestią jest zdefiniowanie terminu „odbiornik radiowy lub telewizyjny”. Dodatkowo trzeba zauważyć, że w pierwotnym brzmieniu ustawy o radiofonii i telewizji, w art. 4 pkt 8 przyjęto, że odbiornikiem radiofonicznym albo telewizyjnym jest urządzenie techniczne dostosowane do odbioru programu⁵³. Obecnie dokładnie taką samą definicję zawiera art. 2 ust. 7 ustawy z dnia 21 kwietnia 2005 roku o opłatach abonamentowych⁵⁴. W erze cyfrowej nie będą to jednak tylko tradycyjnie rozumiane radio lub telewizor, ale także komputer, telefon komórkowy oraz inne urządzenie przystosowane do łączności z Internetem i odbioru takich przekazów.

Jak wyżej próbowano wykazać, rozróżnianie radiofonii i telewizji w erze dywergencji mediów powoli staje się anachroniczne. Stąd też, mimo iż obowiązująca ustawa o radiofonii i telewizji przez dwadzieścia lat obowiązywania nie zaproponowała definicji legalnych tych pojęć, wydaje się, że na tym etapie rozwoju technologii medialnych nie ma już potrzeby definiowania tych terminów. Z pewnością taka definicja byłaby obecnie spóźniona i właściwie niepotrzebna. W tym kontekście wypada jednak postawić pytanie o sensowność dalszego funkcjonowania nazwy tego aktu normatywnego, a mianowicie ustawy o radiofonii i telewizji. Tytuł tego aktu, który powinien zgodnie z zasadami prawidłowej legislacji wyznaczać zakres przedmiotowy aktu normatywnego, powoli staje się anachroniczny, ale – co szczególnie istotne – nie jest adekwatny do poruszanej obecnie w tym akcie problematyki. Stąd też wydaje się, że w tym zakresie konieczne są zmiany.

⁵³ Przepis został wykreślony przez art. 11 pkt 1 ustawy z dnia 21 kwietnia 2005r. o opłatach abonamentowych, a identyczna definicja tych pojęć znalazła się w art. 7 tego aktu normatywnego.

⁵⁴ Ustawa z dnia 21 kwietnia 2005 r. o opłatach abonamentowych (Dz.U. Nr 85, poz. 728 ze zm.).

Bibliografia

- Banaszkiewicz-Zygmunt E. (red.), *Leksykon PWN Media*, Warszawa 2004.
- Barendt E., Hitchens L., *Media Law. Cases and Materials*, Essex 2000.
- Fidler R.F., *Mediamorphosis: Understanding New Media*, Thousand Oaks–London 1997.
- Goban-Klas T., *Radiomorphosis cultural and technological aspects of radio development* [w:] S. Jędrzejewski (ed.), *The Medium with Promising Future. Radio in Central and Eastern European Countries*, Lublin 2007.
- Goban-Klas T., *Cywilizacja medialna*, Warszawa 2005.
- Goban-Klas T., *Media i komunikowanie masowe. Teorie i analizy prasy, radia, telewizji i Internetu*, Warszawa–Kraków 1999.
- Keller P., *The New Television Without Frontiers Directive* [w:] E. Barendt, S. Bate, T. Gibbons, J. Palca (ed.), „The Yearbook of media & Entertainment Law” 1997, No. 8, Oxford 1997.
- Kowalski T., *Mediamorfoza – rzecz o przyszłości mediów i mediach przyszłości w aspekcie konwergencji*, „Studia Medioznawcze” 2001, nr 1.
- Lister M., Dovey J., Giddings S., Grant I., Kelly K., *Nowe media. Wprowadzenie*, Kraków 2009.
- Litwiński P., *Świadczenie usług drogą elektroniczną* [w:] P. Podrecki (red.), *Prawo Internetu*, Warszawa 2004, s. 171–173.
- Matlak A., *Radiofonia i telewizja* [w:] J. Barta, R. Markiewicz, A. Matlak (red.), *Prawo mediów*, Warszawa 2005.
- Pęk M., *Nowe podejście regulacyjne do usług audiowizualnych w prawie wspólnotowym – w świetle zmian wprowadzonych dyrektywą o audiowizualnych usługach medialnych*, Analiza Biura KRRiT 2007, nr 6, Warszawa, październik 2007.
- Piątek S., *Ustawa o radiofonii i telewizji. Komentarz*, Warszawa 1993, s. 11–12.
- Skrzypczak J., *Polityka medialna w okresie konwersji cyfrowej radiofonii i telewizji*, Poznań 2011.
- Skrzypczak J., *Założenia przebudowy systemu publicznej radiofonii i telewizji w projekcie ustawy o zadaniach publicznych w dziedzinie usług medialnych zespołu ekspertów Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z 30 listopada 2008*, „Środkowoeuropejskie Studia Polityczne” 2009, nr 1–2.
- Sobczak J., *Prawo prasowe. Komentarz*, Warszawa 2008, s. 70–71.
- Sobczak J., *Radiofonia i telewizja. Komentarz do ustawy*, Kraków 2001.
- Sobczak J., Wystąpienie w panelu *Funkcje regulacyjne państwa podczas konferencji zorganizowanej w Warszawie w dniach 28–31 października 2003 roku, Rynek audiowizualny w Polsce – ocena i perspektywy* [w:] J. Adamowski (red.), *Rynek audiowizualny w Polsce. Ocena i perspektywy*, Warszawa 2003, s. 200–201.